

Średnie trzęsienie ziemi

Utworzono: czwartek, 26 lipca 2018

Autor: Maciej Dorosiński

Źródło: Trybuna Górnicza

Komisja, która bada przyczyny i okoliczności majowej katastrofy w ruchu Zofiówka, miała pracować do 10 sierpnia.

Wiadomo już jednak, że górniczy eksperci będą pracować dłużej, aby ustalić przyczyny i okoliczności wstrząsu i tąpnięcia, w których życie straciło pięciu górników. Prace mają potrwać do 19 października.

Trzecie posiedzenie Komisji odbyło się 18 lipca. Jednym z ważniejszych ustaleń ekspertów było to, że nie znaleziono związku pomiędzy wstrząsem a prowadzonymi robotami. Efekty prac przedstawił przewodniczący Komisji Zbigniew Rawicki, dyrektor Departamentu Górnictwa w Wyższym Urzędzie Górniczym, który poinformował, że ustalona została jednoznacznie energia wstrząsu, który spowodował tąpnięcie. Było to 2×10^9 J.

- Dla zobrazowania, w skali Richtera jest to poziom 4-4,5 stopnia, czyli średnie trzęsienie ziemi – wyjaśnił przewodniczący.

- Określony również został - z dużym prawdopodobieństwem - mechanizm wstrząsu. W uproszczeniu mówiąc, polegał on na przesuwaniu się mas skalnych w strefie uskokowej, czyli w rejonie, w którym prowadzone były w tej kopalni roboty. Nie znaleziono bezpośrednio związku przyczynowo-skutkowego między prowadzonymi robotami górniczymi a wstrząsem, który spowodował zniszczenia o tak dużej skali – dodał dyrektor Rawicki.

Poinformowano także o tym, że w sprawie przesłuchano już 39 osób. W tym gronie znaleźli się członkowie kierownictwa kopalni, osoby dozoru wyższego i niższego szczebla oraz pracownicy.

- Przesłuchania wciąż trwają. Są one prowadzone przy współudziale funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach – poinformował Rawicki.

Podano także, że prokuratura dysponuje już wstępnymi wynikami sekcji zwłok górników, którzy stracili życie w majowej katastrofie. Niebawem powinna je przekazać dyrektorowi Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku.

Przypomnijmy, że w wyniku wstrząsu w ruchu Zofiówka kopalni Borynia-Zofiówka-Jastrzębie zginęło 5 górników. Do zdarzenia doszło 5 maja o godz. 10.48 w rejonie H2 i H4 w pokładzie 409 na poziomie 900 m. Był to bezdyskusyjnie najsilniejszy wstrząs kiedykolwiek zarejestrowany w tym zakładzie.

